



Sygn. akt II CSKP 130/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko B. spółce jawnej w R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 czerwca 2022 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 29 kwietnia 2019 r., sygn. akt I AGa 345/18,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanej B. spółki jawnej w R. na rzecz powódki C. spółki z o.o. w G. kwotę 219 102,61 zł z odsetkami i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W pozwie powódka dochodziła zapłaty kwoty 236 939,65 zł z odsetkami, na którą składały się: wynagrodzenie z tytułu wykonanych robót wynikające z faktury VAT nr [...] w wysokości 222 137,75 zł brutto, kara umowna wynikająca ze zwłoki pozwanego w przekazaniu placu budowy w wysokości 14 294,64 zł oraz kwota 507,26 zł skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie trzech faktur VAT z tytułu częściowej realizacji umowy. W odpowiedzi na pozew pozwana uznała powództwo w zakresie kwoty 123 080,59 zł brutto z odsetkami, zaś w pozostałej części wniosła o oddalenie powództwa. Zgłosiła też zarzut, że dokonała potrącenia przysługującej jej wobec powódki wierzytelności w kwocie 99 057,14 zł brutto z wierzytelności powódki wynikającej z faktury VAT nr [...].

Sąd Okręgowy ustalił, że 27 kwietnia 2012 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie kompleksowego projektu architektoniczno-budowlanego w zakresie niezbędnym do uzyskania pozwolenia na budowę oraz roboty budowlane polegające na dostawie i montażu hali stalowej z obudową. Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 497 000 zł netto. Płatności miały być dokonywane w terminie 14 dni od otrzymania faktury VAT. Zamawiający miał prawo odstąpić od umowy ze skutkiem natychmiastowym bez dodatkowego wezwania, jeżeli wykonawca nie stosował się do postanowień umowy pomimo trzykrotnego pisemnego wezwania lub opóźniał się o więcej niż 30 dni w stosunku do harmonogramu prac, o ile opóźnienie to nastąpiło z winy wykonawcy. W takim przypadku wykonawca zobowiązał się do zapłaty zleceniodawcy kary umownej w wysokości 10% całkowitego wynagrodzenia netto powiększonego o podatek VAT. Zamawiający natomiast zobowiązał się do zapłaty kary umownej m.in. za opóźnienie przekazania terenu budowy w wysokości 0,05% całkowitego wynagrodzenia netto za każdy dzień opóźnienia.

Decyzją z 8 sierpnia 2012 r. Starosta zatwierdził projekt budowlany i wydał pozwolenie na budowę. Plac budowy został przekazany powódce 27 sierpnia 2012 r. Powódka przystąpiła do robót budowlanych i wykonała montaż kompletnej konstrukcji stalowej wraz z zabezpieczeniem antykorozyjnym, której odbiór nastąpił

24 września 2012 r. Powódka zobowiązała się usunąć stwierdzone w protokole odbioru wady do końca ostatecznego terminu zakończenia prac. W dniu dokonania odbioru częściowego powódka wystawiła fakturę VAT nr [...]1. Obejmowała ona kwotę 177 120 zł brutto, odpowiadającą 30% wartości wykonania hali, płatną do 8 października 2012 r. Faktura została przesłana pozwanej 25 września 2012 r. pocztą elektroniczną oraz faksem. Jednocześnie powódka przesłała pozwanej fakturę VAT nr [...]2 na kwotę 8 381,41 zł, płatną do 8 października 2012 r., za podkonstrukcję pod suwnicę. Po bezskutecznym upływie powyższego terminu powódka wysłała pozwanej listem poleconym wezwanie do zapłaty dotyczące obu faktur. Pozwana przesłała powódce faksem zwrotnie wezwanie do zapłaty z adnotacją „proszę się nie ośmieszać tylko skupić na jakości i terminie”. Powódka wstrzymała prace na budowie do czasu zapłaty wynagrodzenia objętego powyższymi fakturami VAT. Pozwana dokonała zapłaty faktury VAT nr [...]1 w dniu 11 października 2012 r., natomiast należność wynikającą z faktury VAT nr [...]2 zapłaciła 31 października 2012 r. W dniu 11 października 2012 r. powódka w obawie, że pozwana nie wykona obowiązku zapłaty wynagrodzenia, zażądała przedłużenia gwarancji zapłaty do wysokości ewentualnego roszczenia z tytułu wynagrodzenia wynikającego z umowy.

Pozwana 11 października 2012 r. wysłała do powódki pocztą elektroniczną wiadomość, w której poinformowała ją, że zwłoka w przekazaniu placu budowy nie miała żadnego wpływu na możliwość realizowania przez powódkę umowy. Ponadto wskazała, że otrzymała faktury wystawione w oparciu o protokół odbioru zawierający uwagi w zakresie wad, które nie zostały usunięte. Pomimo tego dokonała zapłaty w dniu dzisiejszym. Poinformowała, że otrzymane pismo traktuje jako opuszczenie placu budowy, z konsekwencjami zgodnymi z umową. W związku z tym montaż dokończy we własnym zakresie. W adresowanym do powódki piśmie z 12 października 2012 r. radca prawny P. L., umocowany do reprezentowania pozwanej we wszystkich postępowaniach sądowych, egzekucyjnych i administracyjnych toczących się z jej udziałem, poinformował, że jego mocodawca wystawi na rzecz powódki gwarancję zapłaty za roboty budowlane, zgodnie z jej żądaniem. Wskazał również, że pozwana wzywa powódkę na mocy art. 491 § 1 k.c. do przystąpienia do wykonania prac objętych umową

w terminie 4 dni od otrzymania pisma. Stwierdził, że powódka bezpodstawnie zaniechała wykonywania robót budowlanych na rzecz pozwanej i zaznaczył, że w przypadku niepodjęcia prac pozwana będzie zmuszona odstąpić od łączącej strony umowy z winy powódki, czego skutkiem będzie naliczenie kar umownych. Powódka pismem z 15 października 2012 r. domagała się wyjaśnienia, co oznacza, że montaż zostanie przez pozwaną dokończony we własnym zakresie. Uznała, że radca prawny P. L. nie ma umocowania do działania za pozwaną poza zakresem wskazanym w treści złożonego pełnomocnictwa. Poinformowała, że brak jest przesłanek do odstąpienia przez pozwaną od umowy, zaś wstrzymanie się od prac na budowie wynikało wyłącznie ze wstrzymania się przez powódkę z własnym świadczeniem do czasu wypełnienia świadczenia wzajemnego przez pozwaną, jakim była zapłata zaległych należności.

W piśmie z 15 października 2012 r. radca prawny P. L., powołując się na pełnomocnictwo stanowiące załącznik do jego pisma z 12 października 2012 r., wskazał, że pozwana podtrzymuje stanowisko o braku podstaw do żądania 10 października 2012 r. zapłaty kwoty wynikającej z faktur VAT nr [...]1 i nr [...]2. Wezwał powódkę do przystąpienia do wykonania prac objętych umową. Jednocześnie stwierdził, że powódka nie ma podstaw do wstrzymania się ze świadczeniem na podstawie art. 488 § 2 k.c. i wyraził wolę spotkania 17 października 2012 r. w siedzibie pozwanej celem omówienia kwestii dalszego prowadzenia robót. Na spotkaniu tym strony postanowiły, że 19 października 2012 r. przeprowadzą przegląd prac oraz jakości robót na hali. W tym dniu strony dokonały przeglądu robót budowlanych, zaś powódka przekazała pozwanej certyfikaty oraz aprobaty techniczne materiałów użytych na budowie.

Pismem z 22 października 2012 r. powódka przedstawiła pozwanej propozycję porozumienia w sprawie terminu dokończenia realizacji umowy. Pismem z 23 października 2012 r. radca prawny P. L., powołując się na pełnomocnictwo procesowe stanowiące załącznik do poprzedniej korespondencji, poinformował, że brak jest podstaw do podpisania porozumienia. Wskazał, że pozwana odstąpi od umowy w przypadku braku wznowienia robót przez powódkę i jedynie niezwłoczne ich wznowienie w nieprzekraczalnym terminie do 25 października 2012 r. skłoni pozwaną do dokonania jakichkolwiek ustaleń

dotyczących zasad wykonawstwa umowy i przesunięcia terminów realizacji poszczególnych jej etapów. Powódka w piśmie z 25 października 2012 r. poinformowała pozwaną, że 29 października 2012 r. przystąpi do wznowienia robót. Wskazała, że oczekuje zapłaty zaległej faktury VAT nr [...]2 oraz podtrzymuje prośbę o przedstawienie gwarancji bankowej. Pismo to przesłała pozwanej pocztą elektroniczną oraz faksem. W piśmie z 26 października 2012 r. radca prawny P. L. oświadczył powódce, że pozwana będzie realizowała wszelkie płatności w terminie 14 dni od daty otrzymania oryginału faktury VAT, przy czym warunkiem ich dokonania jest bezusterkowy odbiór zrealizowanych prac. Poinformował, że pozwana wdrożyła już procedurę uzyskania gwarancji bankowej zapłaty za roboty budowlane. Powódka potwierdziła wolę zapłaty połowy udokumentowanych kosztów gwarancji i wyraziła zgodę na ich potrącenie z końcowej zapłaty.

Pozwana mailem z 30 października 2012 r. wezwała powódkę do natychmiastowego przedstawienia realnego harmonogramu prowadzenia prac i zakończenia budowy. W odpowiedzi powódka poinformowała pozwaną, że roboty zostaną wykonane do 30 listopada 2012 r. Powódka przystąpiła 26 października 2012 r. do kontynuacji robót i prace wykonywała do 29 października 2012 r. W dniu 30 października 2012 r. pracownicy nie pojawili się na budowie. Radca prawny P. L. pismem z 7 grudnia 2012 r., powołując się na pełnomocnictwo procesowe, poinformował powódkę o ustanowieniu gwarancji, przesyłając jej kopię. Pismem z 11 grudnia 2012 r. powódka poinformowała pozwaną, że przesłana jej kopia gwarancji jest nieczytelna i nie ma możliwości jej weryfikacji. Zażądała dostarczenia oryginału gwarancji bankowej i wskazała, że w przypadku niedostarczenia w wyznaczonym terminie oryginału gwarancji, odstąpi od umowy. Pozwana przekazała oryginał gwarancji bankowej pracownikowi powódki 12 grudnia 2012 r. Tego samego dnia pracownik powódki ustalił ze współnikiem pozwanej, że dalszy montaż odbędzie się 13 grudnia 2012 r. Jednakże pracownicy powódki nie zostali wpuszczeni na plac budowy.

13 grudnia 2012 r. powódka otrzymała złożone przez pozwaną oświadczenie o odstąpieniu od umowy na podstawie § 7 ust. 1 lit. a) umowy o roboty budowlane, art. 656 § 1 w zw. z art. 635 oraz art. 491 § 1 k.c. Zawiadomiła też, że na podstawie § 7 ust. 1 umowy dokonuje naliczenia kary umownej w wysokości 61 131 zł, tj. 10%

wynagrodzenia brutto, w związku z odstąpieniem od umowy z przyczyn leżących po stronie powódki. Pozwana wyjaśniła, że roboty budowlane zostały bezpodstawnie wstrzymane przez powódkę, co uniemożliwiło pozwanej prowadzenie procesu produkcyjnego i zmusiło do zawarcia umowy najmu hali produkcyjnej z innym podmiotem. 18 grudnia 2012 r., po dokonaniu przeglądu placu budowy, strony stwierdziły stan zaawansowania robót. Do dokończenia pozostało około 1% całego zakresu robót budowlanych objętych umową, co wymagało około 2 tygodni pracy powódki. Prace te pozwana wykonała we własnym zakresie.

Powódka 18 grudnia 2012 r. wystawiła fakturę VAT nr [...] na kwotę 222 137,75 zł brutto, płatną w terminie 14 dni, tj. do 1 stycznia 2013 r. Faktura ta uwzględniała różnicę pomiędzy wynagrodzeniem z tytułu wykonanego zakresu robót, a tym, co pozostało do wykonania, w kwocie 11 254,50 zł brutto. Faktura wraz z rozliczeniem została doręczona pozwanej za pośrednictwem kuriera 24 grudnia 2012 r. Pozwana pismem z 28 grudnia 2012 r. poinformowała powódkę, że brak jest podstaw do wystawienia faktury VAT nr [...], albowiem protokół z 18 grudnia 2012 r. nie stanowi protokołu odbioru, który byłby podstawą do wystawienia końcowej faktury VAT. W odpowiedzi na otrzymane pisma powódka poinformowała pozwaną, że uznaje odstąpienie od umowy za bezpodstawne. Jednocześnie przesłała pozwanej notę obciążeniową nr [...] z 18 lutego 2013 r. na łączną kwotę 62 751,04 zł, obejmującą karę umowną obliczoną na podstawie § 7 ust. 2 umowy w wysokości 14.294,64 zł oraz karę umowną z tytułu odstąpienia od umowy, obliczoną na podstawie § 7 ust. 3 lit. b) umowy, w wysokości 48 456,40 zł. Pismem z 14 lutego 2013 r. radca prawny P. L., powołując się na pełnomocnictwo załączone do poprzedniej korespondencji, poinformował powódkę, że pozwana odmawia zapłaty kwoty wskazanej w wezwaniu. Ponadto, powołując się na szczególne pełnomocnictwo udzielone mu przez pozwaną, dokonał potrącenia należnej pozwanej wierzytelności z tytułu kary umownej w kwocie 61 131 zł z przysługującym powódce wynagrodzeniem z tytułu prac wykonanych do dnia odstąpienia od umowy, tj. do 12 grudnia 2013 r. Powódka wezwała pozwaną notą odsetkową nr [...]1 do zapłaty skapitalizowanych odsetek ustawowych od należności wynikającej z faktury VAT nr [...] w kwocie 3 323,04 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie. Wskazał, że strony zawarły umowę o charakterze mieszanym, która łączyła w sobie elementy umowy o dzieło i umowy o roboty budowlane. Umowa ta została rozwiązana w sposób konkludentny. Po sporządzeniu 18 grudnia 2012 r. protokołu zaawansowania robót, strony nie kontynuowały współpracy, co doprowadziło do rozwiązania umowy.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie ma podstaw do przyjęcia za udowodnione twierdzenia powódki, iż odstąpiła ona od umowy. Okoliczności takiej nie dowodzi dokument w postaci pisma z 18 lutego 2013 r., w którego treści nie zostało złożone oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Także załączona do niego nota obciążeniowa nie stanowi oświadczenia o odstąpieniu, jest ona jedynie oświadczeniem o wezwaniu pozwanej do zapłaty kary umownej będącej konsekwencją odstąpienia. W ocenie Sądu Okręgowego również złożone przez pozwaną pismem z 12 grudnia 2012 r. oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie wywołało skutków prawnych. Po pierwsze - pozwana nie dochowała warunków postanowienia § 7 ust. 1 lit. a) umowy, albowiem wezwania adresowane do powódki kierowane były przez radcę prawnego, który nie był umocowany do działania w imieniu pozwanej poza zakresem wskazanym w treści pełnomocnictwa, przez co były one nieskuteczne. Pozwana wysłała powódce tylko jedno wezwanie, podczas gdy umowa przewidywała dokonanie tej czynności trzykrotnie. Po drugie - powódka nie pozostawała w zwłoce z wykonaniem świadczenia, skoro strony ustaliły podjęcie prac przez powódkę 13 grudnia 2012 r. Tego dnia pracownicy przybyli na plac budowy i nie zostali wpuszczeni. Po trzecie - nie było podstaw do odstąpienia od umowy na podstawie art. 656 § 1 w zw. z art. 635 k.c., ponieważ do ukończenia prac pozostało około 1% ich umówionego zakresu, co wymagało na nie więcej niż 2 tygodni.

Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie powódki zapłaty kwoty 222 137,75 zł brutto z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Pozwana nie kwestionowała wysokości roszczenia powódki. Przedstawiła jedynie do potrącenia oznaczone wierzytelności, uznając powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 123 080,59 zł brutto z odsetkami. Do oceny tego roszczenia zastosowanie

niał art. 647 k.c. Uwzględniając dochodzone przez powódkę roszczenie o wynagrodzenie, Sąd pierwszej instancji pomniejszył je o połowę kosztów uzyskania gwarancji bankowej w kwocie 3 542,40 zł, wobec treści art. 649¹ § 3 k.c. Sąd Okręgowy uwzględnił także roszczenie o zapłatę kwoty 507,26 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie faktur, należnych na podstawie art. 455 w zw. z art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 482 § 1 k.c. Pozwanej doręczane były bowiem pocztą elektroniczną lub faxem faktury VAT z terminem zapłaty 14 dni, zaś ona bezpodstawnie warunkowała zapłatę od otrzymania oryginałów tych faktur.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił żądania zapłaty kwoty 14 294,64 zł z tytułu kary umownej naliczonej w oparciu o § 7 ust. 2 *in fine* umowy. Strony ustaliły, że pozwana zapłaci karę umowną za opóźnienie w udostępnieniu terenu budowy w wysokości 0,05% całkowitego wynagrodzenia netto za każdy dzień opóźnienia. Według Sądu pierwszej instancji postanowienie to było sprzeczne z art. 483 § 1 k.c., przez co było ono nieważne na mocy art. 58 § 1 i 3 k.c., skoro kara umowna nie została określona przez podanie określonej sumy. Dlatego Sąd pierwszej instancji za zbędną uznał ocenę kwestii opóźnienia przekazania powódce przez pozwaną terenu budowy. Ponadto Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana nie wykazała istnienia wierzytelności przedstawionych do potrącenia (z wyjątkiem kwoty 3 542,40 zł tytułem połowy kosztów uzyskania gwarancji bankowej). Po pierwsze - pozwana nie udowodniła poniesienia kosztów przedstawionych do potrącenia. Po drugie - roszczenia pozwanej przedstawione do potrącenia nie były wymagalne, co zgodnie z art. 498 § 1 *in fine* k.c. stanowiło warunek umorzenia wzajemnych wierzytelności. Pozwana nie wezwała bowiem powódki do zapłaty powyższych kwot, pomimo bezterminowego charakteru takich świadczeń (art. 455 k.c.).

Wyrokiem z 29 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji. Uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 217, art. 227 i art. 233 k.p.c. przez pominięcie dowodów z umowy zlecenia, umowy dzierżawy i faktur VAT oraz przyjęcie, że pozwana nie udowodniła, iż poniosła szkodę w postaci poniesienia kosztów związanych w wykonaniem tych umów. Sąd odwoławczy wskazał, iż sam fakt wystawienia

faktur VAT przez inne podmioty nie oznacza, że kwoty w nich wskazane zostały przez pozwaną uiszczone. Skoro zaś pozwana nie przedstawiła dowodu poniesienia tych kosztów, nie zostało wykazane jej twierdzenie o wystąpieniu szkody. Ponadto nie jest uzasadnione oczekiwanie, aby Sąd *meriti* prowadził czasochłonne i kosztowne postępowanie dowodowe z udziałem biegłego sądowego w celu ustalenia wysokości szkody, której wobec braku stosownych dowodów pozwana nie poniosła. Nawet gdyby opinia taka została sporządzona, to jej wnioski nie pozwoliłyby na uwzględnienie zarzutu potrącenia w zakresie szkody poniesionej przez pozwaną, wobec jej nie wykazania.

Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne sprawy. Dotyczy to także ilości prac, jakie pozostały powódce do zakończenia wykonania umowy. Jedynym zaproponowanym przez strony źródłem informacji o tych faktach byli świadkowie K. G., K. R. i M. T.. Treść ich zeznań Sąd *meriti* słusznie uznał za wiarygodne, nie mając podstawy, przede wszystkim w dowodach przeciwnych, do podważania ich prawdziwości. Jednocześnie Sąd drugiej instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do działania Sądu Okręgowego z urzędu i dopuszczenia dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wskazanych okoliczności. Przewidziana w zdaniu drugim art. 232 k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony jest prawem, a nie obowiązkiem sądu i ma charakter dyskrecjonalnej czynności podejmowanej przez sąd z urzędu. Tymczasem pozwana z pewnością nie jest podmiotem nieporadnym, który nie miał możliwości podjęcia należytej inicjatywy dowodowej przed Sądem Okręgowym.

Sąd drugiej instancji uznał za chybiony zarzut naruszenia art. 471 k.c. przez jego niezastosowanie. Wskazał, że niezależnie od tego, że pozwana nie wykazała poniesienia szkody, trafne jest stanowisko Sądu Okręgowego, iż ewentualne roszczenie pozwanej z tytułu odszkodowania nie nadawało się do potrącenia, nie miało bowiem cechy wymagalności. Pozwana przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu nie wezwała powódki do zapłaty świadczenia o charakterze bezterminowym w rozumieniu przepisu art. 455 k.c. Sąd odwoławczy zauważył, że pismo z 14 lutego 2013 r., w którym wskazano na dokonane potrącenie, zostało sporządzone przez radcę prawnego, który jako pełnomocnik procesowy nie był

upoważniony do składania w imieniu pozwanej oświadczeń woli w zakresie prawa materialnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie był trafny także zarzut naruszenia art. 65 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie błędnej wykładni § 10 ust. 9 umowy, polegające na uznaniu, że faktury VAT zaliczane były do korespondencji, którą można doręczać za pośrednictwem faksu, maila bądź poczty. Wskazał, że w treści tego postanowienia umowy strony nie rozróżniały dokumentacji, która miałaby być doręczana faksem lub mailem. Ani z treści § 10 ust. 9 umowy, ani żadnego innego jej postanowienia nie wynika, aby dokumenty rozliczeniowe, jakimi są faktury VAT, były z tej formy doręczania wyłączone. Prawdliwość tej wykładni potwierdza zachowanie pozwanej, która do czasu wstawienia spornej faktury nie podważała przewidzianego powyższym postanowieniem umowy sposobu doręczania korespondencji, w tym faktur VAT. W omówionych wyżej przyczyn Sąd Apelacyjny nie uwzględnił również zarzutu naruszenia art. 455 w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. poprzez ich zastosowanie w sytuacji, gdy roszczenie o zapłatę skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie było nieuzasadnione.

Sąd drugiej instancji nie uwzględnił również zarzutu naruszenia art. 98 zd. drugie w zw. z art. 99 § 2 k.c. przez uznanie, że pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu P. L. wymagało formy pisemnej pod rygorem nieważności. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że Sąd Okręgowy nie odwoływał się przede wszystkim do formy pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu, lecz do charakteru tego umocowania, stwierdzając, że jego treść nie uprawniała tego pełnomocnika do dokonywania w imieniu mocodawcy czynności materialnoprawnych. Marginalnie jedynie Sąd ten wskazał, że pełnomocnictwo ogólne, zgodnie z art. 99 § 2 k.c., powinno być pod rygorem nieważności udzielone na piśmie. Natomiast pełnomocnictwo znajdujące się w aktach sprawy nie jest pełnomocnictwem ogólnym w rozumieniu art. 98 k.c., czyli pełnomocnictwem do czynności materialnoprawnych, lecz pełnomocnictwem procesowym. Właśnie ta ostatnia okoliczność była podstawą do poczynienia przez Sąd Okręgowy prawidłowych ustaleń w zakresie ważności oświadczeń składanych w imieniu pozwanej przez radcę prawnego P. L., bez upoważnienia do dokonywania takich czynności. Z tej samej przyczyny nie jest trafny zarzut naruszenia art. 104 zd. drugie k.c. Wskazany

wyżej radca prawny działał bez umocowania lub z jego przekroczeniem, stąd zgoda powódki na działanie pełnomocnika pozwanej bez umocowania była niezbędna dla ważności podejmowanych przez niego czynności.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił też zarzutu naruszenia art. 498 § 1 w zw. z art. 455 k.c. poprzez uznanie, że wierzytelności pozwanej nie były wymagalne z uwagi na brak wezwania powódki do zapłaty. W uzasadnieniu tego zarzutu pozwana odwołała się do pisma z 14 lutego 2013 r., tymczasem w treści tego pisma mowa jest o potrąceniu, nie zaś o wezwaniu do zapłaty. Ponadto zostało ono podpisane przez radcę prawnego P. L., któremu pozwana udzieliła pełnomocnictwa procesowego, a nie materialnoprawnego. Za nietrafny Sąd odwoławczy uznał zarzut naruszenia art. 484 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że pozwana niezasadnie naliczyła powódce karę umowną za odstąpienie od umowy. Wskazał, że w sprawie brak było podstaw do uznania, by pozwana odstąpiła od umowy, a tym samym, aby uaktualniło się uprawnienie pozwanej do naliczenia kary umownej z tego tytułu.

Z tych samych względów w ocenie Sądu Apelacyjnego nie był trafny zarzut naruszenia art. 635 w zw. z art. 656 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie i uznanie, że w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do odstąpienia od umowy, chociaż powódka opóźniała się z wykonaniem umowy tak dalece, iż nie było prawdopodobne, aby dotrzymała umówionego terminu wykonania umowy. Powódka bowiem 12 grudnia 2012 r. zgłaszała gotowość do zakończenia prac i takie też były ustalenia stron z tego dnia. Pomimo takiego porozumienia, 13 grudnia 2012 r. pozwana odmówiła pracownikom powódki wstępu na teren budowy. W konsekwencji nie był trafny także zarzut naruszenia art. 491 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że w przedmiotowej sprawie nie było podstaw do odstąpienia od umowy, chociaż powódka pozostawała w zwłoce w jej wykonaniu.

Od powyższego orzeczenia pozwana wniosła skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości oraz domagając się jego uchylenia w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenia co do istoty sprawy. W skardze kasacyjnej pozwanej zarzucono naruszenie:

1) art. 217 § 3, art. 227, 245, art. 299, art. 309 w zw. z art. 391 oraz art. 382 k.p.c. poprzez:

a) pominięcie dowodu z dokumentacji zdjęciowej załączonej do odpowiedzi na pozew oraz umowy zlecenia, umowy dzierżawy, dokumentacji powykonawczej na płycie CD oraz faktur VAT, podczas gdy dowody te potwierdzały istnienie wad w przedmiocie umowy realizowanym przez powódkę, a w konsekwencji poniesioną przez pozwaną szkodę;

b) pominięcie dowodu z oświadczenia pozwanej o odstąpieniu od umowy w zakresie, w jakim pozwana wezwała powódkę do zapłaty kary umownej w wysokości 61 131,00 zł i poinformowała ją o przyszłym roszczeniu odszkodowawczym, dowodu z noty księgowej nr [...] z 13 grudnia 2012 r., dowodu z pisma pozwanej z 14 lutego 2013 r. w zakresie, w jakim pozwana wezwała powódkę do zapłaty kary umownej w wysokości 61 131,00 zł i kwoty 35 000 zł netto z tytułu roszczenia odszkodowawczego, podczas gdy dowody te potwierdzają, że pozwana wezwała powódkę do spełnienia świadczenia w trybie art. 455 k.c., a więc że roszczenia pozwanej były wymagalne;

c) pominięcie dowodu z przesłuchania stron oraz z pisma pozwanej z 28 grudnia 2012 r. na okoliczności poniesienia pozwaną szkody i dokonania płatności na rzecz osób trzecich oraz dysponowania przez radcę prawnego P. L. pełnomocnictwem rodzajowym do składania w imieniu pozwanej oświadczeń woli we wszystkich sprawach dotyczących łączącej strony umowy;

2) art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez brak przywołania i wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia rozumianej jako przepis prawa powszechnie obowiązującego, a także istnienie w uzasadnieniu wyroku wewnętrznych sprzeczności, co utrudnia prawidłowe sformułowanie zarzutów kasacyjnych oraz dokonanie kontroli kasacyjnej;

3) art. 471 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, będącym pochodną wad istniejących w przedmiocie umowy, nie jest możliwe w sytuacji, gdy uprawniony do odszkodowania nie skorzystał z uprawnień wynikających z rękojmi lub gwarancji;

4) art. 98 k.c. w zw. z art. 99 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że pełnomocnictwo rodzajowe udzielone w celu składania oświadczeń woli związanych z konkretnym stosunkiem prawnym wymaga udzielenia w formie pisemnej pod rygorem nieważności, podczas gdy z literalnego brzmienia tych przepisów wynika, że reżim tego rodzaju formy jest zastrzeżony dla pełnomocnictwa ogólnego;

5) art. 104 zd. drugie k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że oświadczenia składane przez radcę prawnego P. L. nie są ważne bez zgody powódki na jego działanie, podczas gdy w przedmiotowej sprawie nie doszło do działania pełnomocnika bez umocowania w związku z udzieleniem mu pełnomocnictwa rodzajowego, co do którego nie zastrzeżono szczególnej formy;

6) art. 60 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że oświadczenia woli pozwanej, złożone przez radcę prawnego P. L., nie były skuteczne w związku z rzekomym brakiem pełnomocnictwa do dokonywania czynności materialnoprawnych, podczas gdy przepis ten zezwala na wyrażenie przez osobę dokonującą czynności prawnej jej woli przez każde zachowanie się tej osoby, ujawniające tę wolę w sposób dostateczny, a więc powinien zostać zastosowany w okolicznościach, w których pozwana przekazywała radcy prawnemu P. L. całą korespondencję dotyczącą stosunku prawnego z powódką w celu sformułowania odpowiedzi na tę korespondencję, dopuszczała radcę prawnego P. L. do udziału w spotkaniach dotyczących inwestycji, na których prosiła go o wypowiadanie się w imieniu pozwanej, a także w piśmie z 28 grudnia 2012 r. wprost zwróciła się do powódki o kierowanie wszelkiej korespondencji na adres radcy prawnego P. L.;

7) art. 491, 635 w zw. z art. 656 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że odstąpienie od umowy nie jest możliwe w sytuacji, gdy do wykonania pozostał niewielki zakres zobowiązania, podczas gdy z literalnego brzmienia tych przepisów - zwłaszcza wobec brzmienia art. 491 § 2 k.c. dopuszczającego odstąpienie od części umowy - wynika, że pozostały zakres świadczenia do wykonania jest indyferentny dla odstąpienia od umowy, które uzależnione jest od pozostawania przez zobowiązanego do świadczenia w zwłoce lub opóźnieniu;

8) art. 65 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie błędnej wykładni § 10 ust. 9 umowy przejawiające się w uznaniu, że faktury VAT zaliczane

były do korespondencji, którą można doręczać za pośrednictwem faksu, maila, bądź poczty, podczas gdy literalne brzmienie § 10 ust. 9 umowy odnosi się do korespondencji, do której nie można zaliczyć dokumentów księgowych, których zaksięgowanie wymaga doręczenia ich oryginału, zgodnie z § 12 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 3 i art. 227 k.p.c. (przepisy te zostały uchylone z dniem 7 listopada 2019 r.), a także art. 245, art. 299, art. 309 w zw. z art. 391 oraz art. 382 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd drugiej instancji wskazanych w skardze kasacyjnej dowodów, które - w ocenie skarżącej - potwierdzają istnienie okoliczności uznanych przez ten Sąd za niewykazane. Zarzuty te stanowią częściowo powtórzenie zarzutów podniesionych wcześniej w apelacji, do których Sąd Apelacyjny odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Ma rację Sąd drugiej instancji wskazując, że w niniejszej sprawie pozwana nie występowała przeciwko powódce z roszczeniami (z racji pozycji procesowej w formie zarzutów przeciwko żądaniu pozwu) z tytułu rękojmi lub gwarancji, co uzasadniałoby potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia wad w przedmiocie umowy realizowanym przez powódkę. Pozwana zgłosiła natomiast zarzut, że dokonała potrącenia przysługującej jej wobec powódki wierzytelności w kwocie 99 057,14 zł brutto z wierzytelności powódki wynikającej z faktury VAT nr [...]. W niniejszej sprawie udowodnienia wymagały więc okoliczności wynikające z art. 498 § 1 k.c., tj. istnienie i wysokość wierzytelności przysługującej pozwanej wobec powódki oraz wymagalność tej wierzytelności. Już w apelacji pozwana zarzuciła, że Sąd Okręgowy wadliwie pominął dowody z dokumentów w postaci umowy zlecenia, umowy dzierżawy, faktur VAT, a także dokumentacji powykonawczej na płycie CD. Do zarzutu tego trafnie odniósł się Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku,

wskazując, że dowody te nie pozwalają na ustalenie, iż pozwana faktycznie poniosła wskazane w umowach i fakturach koszty. Sam fakt wystawienia faktur VAT przez inne podmioty nie oznacza bowiem, że kwoty w nich wskazane zostały przez powódkę zapłacone. Dowodem takim mogłyby być dowody przelewu lub pokwitowania zapłaty, których - jak wynika z ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji – pozwana nie przedstawiła.

Powołane w uzasadnieniu skargi kasacyjnej orzecznictwo Sądu Najwyższego nie zmienia tej oceny. Doręczenie pozwanej przez inny podmiot faktury VAT w określonych okolicznościach (wskazanie czasu i sposobu zapłaty) mogło bowiem być traktowane jako wezwanie jej do zapłaty, lecz nie jest dowodem dokonania przez nią tej zapłaty. Faktura taka może być dowodem wykonania zobowiązania przez jej wystawcę, lecz - co do zasady - nie przesądza ona kwestii zapłaty świadczenia przez jej odbiorcę, chyba że okoliczność ta została ujawniona w jej treści (np. poprzez zamieszczenie w niej potwierdzenia zapłaty, uwiarygodnionego imieniem i nazwiskiem oraz podpisem osoby uprawnionej składającej takie oświadczenie). Nie każda adnotacja o zapłacie zamieszczona na fakturze stanowi dowód tego, że płatność rzeczywiście miała miejsce. W szczególności dotyczy to adnotacji bez wskazania imienia, nazwiska i stanowiska osoby składającej oświadczenie.

Skarżąca niekonsekwentnie i nieprawidłowo używa w skardze kasacyjnej określenia „pominięcie dowodu”, odnosząc je zarówno do sytuacji, gdy sąd oddalił jej wniosek dowodowy, jak i wówczas, gdy dowód został dopuszczony i przeprowadzony, lecz sąd ocenił go odmiennie niż tego oczekiwała. Jednakże w tym drugim wypadku tak sformułowany zarzut stanowi w istocie polemikę skarżącej z ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji, co zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Taka sytuacja dotyczy zgłoszonego w skardze zarzutu pominięcia dowodu z przesłuchania stron, a w szczególności W. B. jako reprezentanta powódki, z którego zeznań miałyby wynikać fakt zapłaty przez pozwaną kwot wynikających z faktur VAT na rzecz tych innych podmiotów, a także udzielenia radcy prawnemu P. L. pełnomocnictwa rodzajowego do składania w imieniu

pozwanej oświadczeń woli we wszystkich sprawach dotyczących łączącej strony umowy. Dotyczy ona również zarzutu pominięcia dowodów z dokumentów wskazanych w skardze, które Sąd Apelacyjny ocenił pod względem formalnym i merytorycznym, zaś pozwana nie zgadza się z tą oceną.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia wyroku, w szczególności wobec braku przywołania i wyjaśnienia w jego uzasadnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz istnienia w nim wewnętrznych sprzeczności. Zdaniem Sądu Najwyższego uzasadnienie sporządzone przez Sąd Apelacyjny zawiera wszystkie wymagane prawem elementy, jest jasne, logiczne i wyczerpujące, co pozwala na kontrolę kasacyjną zaskarżonego wyroku. Wskazano w nim podstawy prawne każdego z dochodzonych pozewem roszczeń, a także odniesiono się do każdego z zarzutów podniesionych przez pozwaną w apelacji. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera też wewnętrznych sprzeczności. W szczególności za taką sprzeczność nie można uznać stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji, że roszczenie odszkodowawcze pozwanej nie zostało udowodnione, a następnie, iż nawet gdyby przedstawiono dowody na jego istnienie, to i tak byłoby ono już przedawnione.

Niezasadne są także podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Nie ma racji skarżąca zarzucając naruszenie art. 471 k.c. przez przyjęcie, że według Sądu Apelacyjnego wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, będącym pochodną wad istniejących w przedmiocie umowy, nie jest możliwe w sytuacji, gdy uprawniony do odszkodowania nie skorzystał z uprawnień wynikających z rękojmi lub gwarancji. Wbrew twierdzeniom skarżącej zawartym w uzasadnieniu skargi, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma takich twierdzeń. Sąd drugiej instancji wskazał jedynie, że pozwana nie wystąpiła z takimi roszczeniami, więc niecelowe było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa na okoliczność istnienia wad przedmiotu umowy. Natomiast wobec zgłoszenia przez pozwaną zarzutu, że dokonała potrącenia przysługującej jej wobec powódki wierzytelności w kwocie 99 057,14 zł brutto z wierzytelności powódki wynikającej

z faktury VAT nr [...], Sąd Apelacyjny zbadał kwestię istnienia i wymagalności wierzytelności pozwanej, opartej na reżimie odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej (art. 417 k.c.) po stronie powódki.

Kolejne zarzuty: naruszenia art. 98 w zw. z art. 99 k.c., art. 104 zd. drugie k.c. i art. 60 k.c., zmierzają do zakwestionowania przez skarżącą oceny prawnej dokonanej przez Sąd Apelacyjny w zakresie istnienia pełnomocnictwa udzielonego przez pozwaną radcy prawnemu P. L., które uprawniałoby go do składania w imieniu pozwanej oświadczeń woli o charakterze materialnoprawnym. Nie ma racji skarżąca zarzucając naruszenie art. 98 w zw. z art. 99 k.c. przez uznanie, że pełnomocnictwo rodzajowe udzielone w celu składania oświadczeń woli związanych z konkretnym stosunkiem prawnym wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności. Zarzut ten stanowi powielenie zarzutu apelacyjnego. Wbrew twierdzeniom skarżącej zawartym w uzasadnieniu skargi, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma takich twierdzeń. Sąd drugiej instancji wskazał wyraźnie, że także Sąd Okręgowy nie odwoływał się do formy pełnomocnictwa, lecz do wynikającego z niego charakteru umocowania, stwierdzając, że jego treść nie uprawniała radcy prawnego P. L. do dokonywania w imieniu pozwanej czynności materialnoprawnych. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że pełnomocnictwo znajdujące się na k. 99 akt sprawy nie jest pełnomocnictwem ogólnym w rozumieniu art. 98 k.c., lecz pełnomocnictwem procesowym. Nie mógł więc naruszyć art. 98 k.c. w zw. z art. 99 k.c.

Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 104 zd. drugie k.c. Sąd drugiej instancji zasadnie bowiem przyjął, że w świetle treści pełnomocnictwa z k. 99 akt sprawy radca prawny P. L. nie był uprawniony do dokonywania w imieniu pozwanej czynności materialnoprawnych, a więc działał bez umocowania lub z jego przekroczeniem w rozumieniu powołanego przepisu. Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni i prawidłowo zastosował art. 104 k.c. Z artykułu tego wynika, że jednostronna czynność prawna dokonana w cudzym imieniu bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu jest nieważna. Jednakże gdy ten, komu zostało złożone oświadczenie woli w cudzym imieniu, zgodził się na działanie bez umocowania, stosuje się odpowiednio przepisy o zawarciu umowy bez umocowania. W niniejszej sprawie powódka sprzeciwiła się działaniu radcy

prawnego P. L. bez umocowania, zgłaszając zastrzeżenie do charakteru pełnomocnictwa, które przedłożył. Dlatego złożone przez niego w imieniu pozwanej oświadczenia skierowane do powódki, nie mogły odnieść wobec niej skutku prawnego.

Niezasadny jest też zarzut naruszenia art. 60 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że oświadczenia woli pozwanej złożone przez radcę prawnego P. L., nie były skuteczne w związku z rzekomym brakiem pełnomocnictwa do dokonywania czynności materialnoprawnych, podczas gdy przepis ten zezwala na wyrażenie przez osobę dokonującą czynności prawnej jej woli przez każde zachowanie się tej osoby, ujawniające tę wolę w sposób dostateczny. W orzecznictwie wskazuje się, że umocowanie do dokonania czynności niemającej charakteru czynności prawnej, określone terminem „upoważnienie”, nie wymaga formy pisemnej i może być udzielone w każdy sposób (wyrok SN z 17 listopada 2010 r., I CSK 75/10). Także jeżeli udzielenie pełnomocnictwa nie wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności, może ono zostać udzielone w każdy sposób, także w sposób dorozumiany. Jednak uznanie, że doszło do udzielenia przez pozwaną radcy prawnemu P. L. pełnomocnictwa materialnoprawnego w formie dorozumianej wymagałoby ustalenia szczegółowych elementów stanu faktycznego, do czego Sąd Najwyższy nie jest samodzielnie uprawniony (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Natomiast ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego są niewystarczające do dokonania takiej oceny.

Również zarzut naruszenia art. 491, art. 635 w zw. z art. 656 § 1 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że odstąpienie od umowy nie jest możliwe w sytuacji, gdy do wykonania pozostał niewielki zakres zobowiązania, nie może prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej. Zauważyć bowiem należy, że Sąd Apelacyjny jedynie ubocznie wskazał na zakres robót, które pozostały do realizacji przez powódkę. Natomiast co do zasady uznał, że pozwana sama nie złożyła oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a występujący jako jej pełnomocnik radca prawny P. L. nie mógł zrobić tego skutecznie, ponieważ nie dysponował wymaganym pełnomocnictwem materialnoprawnym. Dlatego zarzut ten nie może rzutować na rozstrzygnięcie sprawy.

Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 65 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni § 10 ust. 9 umowy przejawiające się w uznaniu, że faktury VAT zaliczane były do korespondencji, którą można doręczać za pośrednictwem faksu, maila, bądź poczty, podczas gdy to postanowienie umowy odnosi się do korespondencji, do której nie zaliczają się dokumenty, których zaksięgowanie wymaga doręczenia ich oryginału, zgodnie z § 12 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów. Powołane przez skarżącą przepisy mają charakter publicznoprawny i dotyczą sposobu wywiązywania się przez podatników z obowiązków wobec organów podatkowych. Natomiast § 10 ust. 9 umowy regulował zasady doręczania korespondencji między stronami, realizując ich współpracę w sferze prawa prywatnego. Postanowienie to nie zawierało żadnych włączeń, w szczególności dotyczących pełniących jednocześnie funkcje księgowe. Dlatego należy przyjąć, że dla określenia terminu zapłaty należności objętej fakturą wystarczające było jej doręczenie w postaci kopii (mailem lub faksem). Natomiast w celu zaksięgowania faktury celowe było zwrócenie się do jej wystawcy o przekazanie jej oryginału. Jednakże samo istnienie określonego obowiązku publicznoprawnego nie może ingerować w treść łączących strony stosunków umownych.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99, art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

jw.

r.g.

[a!]

